

# Petrozolin-Skowrońska, Barbara

---

"Encyklopedia wiedzy o prasie", pod  
red. Juliana Maślanki, Wrocław [etc.]  
1976 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 16/3, 103-109

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Encyklopedia wiedzy o prasie* pod red. Juliana Maślanki, Komitet Redakcyjny: M. Burczyk, P. Dubiel, S. Dziki, Z. Krzystek, W. Pisarek (przewodniczący), A. Tepli-Kobielska, I. Tetelowska. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, ss. 284.

Pierwsza polska *Encyklopedia wiedzy o prasie*, przygotowana przez Ośrodek Badań Prasoznawczych w Krakowie, a wydana przez Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, jest tomem o dość skromnej jak na encyklopedię objętości, liczy bowiem niewiele ponad 40 arkuszy wydawniczych. Tom ten zawiera blisko dwa tysiące haseł uzupełnionych tabelami i schematami. Całość zamykają indeksy terminów obcojęzycznych w języku angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim, odsyłające do odpowiednich haseł w języku polskim.

Już zarówno objętość, jak i liczba haseł wskazują, że ta pionierska encyklopedia nie może w sposób choćby zbliżony do pełnego zaprezentować tak rozległego tematycznie obszaru, jakim jest wiedza o prasie. Jeśliby kierować się taką ambicją, należałoby stworzyć dzieło wielotomowe, co oczywiście jest z różnych względów sprawą trudną. Dzieło wielotomowe ponadto nie spełniłoby dobrze funkcji podręcznego informatora encyklopedycznego. Dlatego też decyzję wydania obecnej encyklopedii w jednym tomie uznać należy za trafną; pociągnęła ona jednak za sobą konieczność szeregu innych ustaleń. Ustalenia te to przede wszystkim koncepcja dzieła, to wybór klucza, przy pomocy którego sporządza się listę tytułów haseł. Jest to sprawa trudna, równe znaczenie bowiem, jak dobór do encyklopedii jednych tematów haseł, ma proces eliminacji innych. Jakie decyzje podjął krakowski zespół?

Przede wszystkim ograniczył encyklopedię do prasy drukowanej, eliminując całkowicie audiowizualne środki masowego przekazu. Inna decyzja dotyczyła typów haseł; w encyklopedii tej jako tytuły hasłowe nie występują w ogóle nazwy własne, brak więc tytułów prasy, nazw agencji prasowych czy też organizacji grupujących dziennikarzy; nie ma też biogramów. Wśród opublikowanych haseł znajdujemy hasła dotyczące ogólnoteoretycznych zagadnień z zakresu wiedzy o prasie i kształcenia dziennikarzy, zagadnień prawno-organizacyjnych, dziennikarsko-redakcyjnych (m. in. organizacji redakcji, specjalizacji dziennikarskich); także hasła dotyczące gatunków dziennikarskich i typologii prasy, języka

prasy, szaty graficznej oraz spraw technicznych druku, zagadnień ekonomicznych, socjologicznych i psychologicznych prasy. Część haseł ma ujęcia problemowe. Są to artykuły syntetyczne, średnio o objętości 100—200 wierszy, czasem przekraczające 500 wierszy druku. Część haseł natomiast to krótkie hasła definicyjne. Hasła zaopatrzone są w bibliografię publikacji polskich i zagranicznych. Obcojęzyczne tłumaczenia terminów występujących w tytułach haseł pozwalają — dzięki połączeniu z indeksami tych terminów — pełnić tej encyklopedii w pewnym stopniu rolę słownika dla czytających fachową literaturę w obcych językach. Hasła łączone są między sobą różnorodnymi typami odsyłaczy, co ma na celu wiązanie ich w „swego rodzaju encyklopedyczne monografie”.

W *Encyklopedii wiedzy o prasie* położony został nacisk na współczesność. Ta koncepcja wyznaczyła historii prasy rolę drugoplanową. Znalazło to wyraz zarówno w doborze tytułów, jak w konstrukcji samych tekstów<sup>1</sup>.

Wśród haseł poruszających tematykę historyczno-prasową wyróżnić można trzy zasadnicze grupy. Grupa pierwsza to teksty dotyczące historii prasy jako naukowej dyscypliny oraz warsztatu i efektów badań historyczno-prasowych. Grupa druga to hasła, w których przeważa problematyka historyczno-prasowa. Grupa trzecia natomiast to te hasła, w których występują tylko elementy historii prasy.

W grupie pierwszej zajmijmy się przede wszystkim hasłami „Historia prasy” i „Prasoznawstwo”. Ponieważ w dotychczasowym naszym dorobku brak jest jednoznacznego określenia statusu badań historyczno-prasowych i występują równolegle dwie tendencje: przyznawania im autonomii w obrębie nauk historycznych oraz ścisłego łączenia z prasoznawstwem, tym bardziej budzi zainteresowanie pogląd krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych na tę sprawę. Pierwszą rzeczą, która zwrócić może uwagę czytelnika obu haseł, jest brak powiązania między nimi odsyłaczami. Nie jest to przypadkowe; w zasadzie encyklopedia nie podziela w tej sprawie stanowiska M. Kafla, który uważał, że prasoznawstwo dzieli się na dwie dziedziny: historię i teorię prasy<sup>2</sup>. M. Tyrowicz — autor tekstu „Historia prasy” — traktuje ją jako odrębną dyscyplinę nauk społecznych; ukazuje jednocześnie kierunki badań historyczno-prasowych. Skromna objętość hasła (ok. 50 wierszy) nie pozwoliła na uwzględnienie sprawy metod badawczych tej dyscypliny ani też na

<sup>1</sup> W myśl założeń encyklopedii tekst hasła problemowego zawierać ma część definicyjną uzupełnioną dodatkowymi informacjami; charakterystykę stanu rzeczy w Polsce ze wskazaniem tendencji rozwojowych oraz warunków politycznych, społecznych i ekonomicznych; współczesny stan rzeczy w świecie; tło historyczne; (w razie potrzeby) akty prawne lub przepisy normalizacyjne; podstawową bibliografię (s. 11).

<sup>2</sup> M. K a f e l, *Prasoznawstwo*, Warszawa 1969, s. 126—127.

ukazanie wielorakiej funkcji badań historyczno-prasowych w humanistyce, a więc m. in. znaczenia historii prasy jako nauki pomocniczej historii<sup>3</sup>. Również sprawa źródeł do historii prasy potraktowana została nazbyt skrótowo; szkoda, bo autor hasła należy do najkompetentniejszych, by temat ten rozwinąć. Hasło „Prasoznawstwo”, którego autorem jest P. Dubiel, jest znacznie szersze (ponad 250 wierszy). W zasadzie z tekstu hasła wynika, że autor uważa historię prasy za integralną część prasoznawstwa (definicja jednak wyraźnie tego nie podkreśla). Samo hasło zawiera część poświęconą historii badań nad prasą na świecie. Skromna objętość tej części (ok. 25 wierszy druku) sprawia, że lista istotnych faktów pominiętych mogłaby być dłuższa od tekstu opublikowanego; szczególnie jednak rażąca jest brak wzmianki o prasoznawstwie amerykańskim, które rozwijało się już w XIX w., co związane było z powstawaniem pierwszych w świecie szkół dziennikarskich<sup>4</sup>. Nieco informacji z dziejów badań prasoznawczych poza Polską znajdziemy jeszcze w innym hasle opracowanym przez P. Dubiela „Analiza zawartości prasy”<sup>5</sup>. Ogólna ich suma w encyklopedii jest jednak uboga. Nie znajdujemy tu także wzmianki o pierwszych opracowaniach historii prasy na świecie (takich, jak np. F. Camusata *Histoire critique des journaux*, wyd. 1716) lub pierwszej wielotomowej historii prasy L. E. Hatina *Histoire politique et littéraire de la presse en France* (wyd. 1859—1861) czy też o opracowywanych współcześnie syntezach historii prasy (m. in. o ukazującej się od 1969 roku *Histoire générale de la presse française*).

Inaczej potraktowane zostały „Badania nad prasą w Polsce”. Hasło pod tym tytułem (objętości ok. 650 wierszy) opracował S. Dziński. Jest to pionierskie opracowanie syntetyczne na ten temat i należy do cenniejszych tekstów tej encyklopedii. S. Dziński w swoim opracowaniu badania nad historią i teorią prasy traktuje łącznie. Ponieważ badania nad historią prasy mają u nas znacznie dłuższe dzieje niż nad jej teorią, ma-

<sup>3</sup> A tym samym prasy jako źródła historycznego. W zasadzie w encyklopedii wiedzy o prasie hasło „Prasa jako źródło historyczne” powinno się znaleźć (temat ten ma w naszym prasoznawstwie swoją literaturę; por. B. Krzywobłocka, *Prasa jako źródło historyczne*, „Kwartalnik Prasoznawczy”, 1957, nr 3; J. Myśliński, *Uwagi o prasie polskiej przełomu XIX i XX w. jako o źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 14, z. 1).

<sup>4</sup> W 1869 r. powołanie sekcji dziennikarskiej w Lexington; w 1878 r. powołanie pierwszej uniwersyteckiej katedry historii prasy na uniwersytecie Columbia—Missouri. Jeśli chodzi o szkolnictwo dziennikarskie to w encyklopedii nie znalazło się w ogóle hasło dotyczące tego szkolnictwa na świecie; ograniczono się wyłącznie do Polski.

<sup>5</sup> Tekst tego hasła — poświęcony technice badawczej stosowanej także przez historyków prasy — i dla nich okazać się może użyteczny. Warto przy okazji przypomnieć, że w „Roczniku Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” (t. 8, z. 2), opublikowany był z tego zakresu artykuł J. Ratajewskiego *Próba zastosowania metody statystycznej analizy zawartości treści na przykładzie wybranych czasopism śląskich z 1911 roku*.

teriał dotyczący tego pierwszego zagadnienia zawarty w haśle jest znacznie obszerniejszy. S. Dziki dokonuje periodyzacji badań nad prasą w Polsce; w tym ujęciu okres pierwszy trwający od końca XVIII w. zamyka rok 1859 (opublikowanie przez K. Estreichera pracy *Ruch książkowy i dziennikarski w Galicji i innych prowincjach Polski przed 1849 r.*), okres drugi, przypadający na czasy pozytywizmu, zamyka pojawienie się w 1886 r. książki S. J. N. Czarnowskiego *Postęp literatury periodycznej*, natomiast dalsze cezury określają już nie prace, lecz wydarzenia historyczne (okres trzeci zamyka rok 1918, czwarty to lata międzywojenne, a piąty — okres po 1945 r.). S. Dziki trafnie charakteryzuje każdy z okresów, a także obszernie egzemplifikuje tę charakterystykę.

Z zagadnieniem badań historyczno-prasowych ściśle wiąże się problem bibliografii. Zbyt mało w encyklopedii poświęcono uwagi tej tak istotnej sprawie. Hasło pióra S. Sierotwińskiego „Bibliografia” (objętość ok. 70 wierszy) ujmuje tę kwestię ogólnie, przede wszystkim od strony teorii bibliografii. Powinno być uzupełnione przynajmniej takimi hasłami, jak „Bibliografie prasy” oraz „Bibliografie zawartości czasopism”; dobrze byłoby się móc dowiedzieć z tej encyklopedii, jak sprawy retrospektywnej i bieżącej bibliografii czasopism rozwiązywane są w innych krajach, jak ten problem wygląda w Polsce (częściowo tylko znajdujemy informacje na ten ostatni temat w omawianym już haśle S. Dzkiego).

Do zamieszczonych w *Encyklopedii wiedzy o prasie* haseł *sensu stricto* historyczno-prasowych należy oczywiście hasło „Historia prasy polskiej”. Składa się ono z dwóch części: poświęconej historii prasy polskiej do 1944 r. (w opracowaniu M. Tyrowicza, objętość ponad 450 wierszy) oraz prasie Polski Ludowej (opracowanie redakcji, objętość zbliżona)<sup>6</sup>. W części opracowanej przez M. Tyrowicza stosunkowo szeroko zostały omówione początki prasy w Polsce oraz prasa polska XVIII i XIX w. Autor hasła, ukazując trafnie ogólne zjawiska w rozwoju naszego czasopiśmiennictwa, zwraca także uwagę na szczegóły (np. wysokość honorariów autorskich w XIX w.). Prasa polska wieku XX omówiona została nazbyt lakonicznie. Brak np. tak istotnej informacji o zmianie warunków prawno-politycznych prasy w Królestwie Polskim w 1905 r. (zniesienie cenzury prewencyjnej) — czy w okresie międzywojennym — o powstaniu pierwszej polskiej oficjalnej agencji prasowej PAT. Historia prasy polskiej okresu drugiej wojny światowej skwitowana została odsłaniem do hasła „Prasa konspiracyjna”, a przecież nie wyczerpuje to zagadnienia (była przecież prasa jednostek wojskowych w różnych krajach świata, prasa „gadzinowa” w okupowanej Polsce itp.; znajdujemy

<sup>6</sup> W przeciwieństwie do artykułu S. Dzkiego poświęconego badaniom nad historią prasy polskiej, który jest pierwszym tego typu opracowaniem dla encyklopedii, hasło „Historia prasy polskiej” było już opracowywane i miało dotąd dwie wersje w wydawnictwach PWN: *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej* oraz tomie *Polska. Zarys encyklopedyczny*.

wprawdzie o tym informacje w innych hasłach encyklopedii, ale stąd należałoby do nich odesłać). Hasło należało prawdopodobnie do dawno już opracowanych materiałów encyklopedii, stąd braki w bibliografii zakończonej na publikacjach z 1968 r.

Część dotycząca prasy Polski Ludowej również w konstrukcji posiada podobną, jak poprzednia wadę: różne części chronologicznego ciągu nie są opracowane równomiernie. W zasadzie część ta rozpada się na dwa elementy: pierwszy to próba prezentacji historii prasy Polski Ludowej w ujęciu chronologicznym, zakończona na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych; drugi — próba charakterystyki stanu bieżącego (rok 1974). W tym ujęciu ginie historia dziesięciolecia, w tym takie informacje, jak choćby o powstaniu Polskiej Agencji „Interpress” w 1967 r. czy utworzeniu RSW „Prasa—Książka—Ruch” w 1973 r.; są też niekonsekwencje w wymienianiu tytułów, np. sygnalizuje się powstanie „Panoramy Północy” w 1957 r., a pomija powstanie „Perspektyw” w 1969 r.

Syntetycznemu hasłu „Historia prasy polskiej” towarzyszy uzupełniająca je blok haseł dotyczący prasy różnego typu. Zwróćmy przede wszystkim uwagę na dobrze opracowane hasła „Prasa ruchu ludowego w Polsce” (A. Paczkowskiego) oraz „Prasa ruchu robotniczego w Polsce” (M. Meglickiej) — oba w objętości ponad 250 wierszy, „Prasa polonijna” (J. Skrzypka, ok. 160 wierszy) czy „Prasa konspiracyjna” (S. Sierotwińskiego, ok. 130 wierszy). Wszystkie te hasła koncentrują się na historii prasy polskiej. W bloku haseł omawiających różne typy czasopism znajdujemy także takie, które łączą informacje historyczno-prasowe z historii prasy światowej z informacjami dotyczącymi rozwoju naszej prasy. Przykładowo wspomnijmy o takich hasłach, jak: „Prasa kobieca” (M. Zawialskiej, ok. 130 wierszy), „Prasa dziecięca” (S. Aleksandraka, ponad 70 wierszy), „Czasopisma filmowe” (W. Janiszewskiej, ponad 70 wierszy), „Czasopisma ilustrowane” (S. Dzikiego, ponad 200 wierszy), „Czasopisma literackie” (M. Inglota, ponad 300 wierszy), „Czasopisma medyczne” (T. Ostrowskiej, ok. 80 wierszy), „Czasopisma naukowe” (S. Dzikiego, ponad 300 wierszy), „Czasopisma satyryczne” (E. Lipińskiego, ponad 200 wierszy), „Prasa sportowa” (H. Młodzianowskiej, ok. 50 wierszy), „Prasa mniejszości narodowych” (I. Krasickiego, ok. 70 wierszy) i in. Szereg z nich to opracowania pionierskie znanych autorów, jedno z wartościowszych w tej encyklopedii. Od strony konstrukcyjnej są między nimi rozbieżności, nie zawsze konsekwentnie zaplanowano też objętości tych haseł. Zdarzają się przeoczenia w bibliografiach<sup>7</sup>.

Do haseł, które przynoszą istotne informacje z dziejów prasy —

<sup>7</sup> Np. w hasle „Prasa sportowa” brak opracowań H. Tomaszewskiego, w hasle „Prasa mniejszości narodowych” brak pracy T. Kowalaka *Prasa niemiecka w Polsce 1918—1939* czy *Bibliografii dzienników i czasopism żydowskich wydawanych w Polsce w latach 1918—1939 w języku polskim*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1971, nr 2.

a jednocześnie problematyka ta nie jest w ich tekście wysunięta na plan pierwszy — należy hasło „Agencja prasowa”. Główna część tego hasła, opracowana przez R. Borkowskiego (ponad 200 wierszy oraz dobra tabela współczesnych agencji prasowych na świecie, podająca m. in. daty ich założenia), poświęca na „tło historyczne”, a więc fakty z dziejów agencji prasowych na świecie, ok. 20 wierszy. Część dotycząca dziejów agencji prasowych w Polsce — pióra S. Dzikiego — liczy ok. 80 wierszy. Fakty historyczne zebrane tu w skrótovej formie są dobrane starannie, a hasło w całości odpowiada dobrze modelowi, który miał być typowy dla tej encyklopedii. Niezbyt fortunnie model ten reprezentowany jest przez hasło „Cenzura”. Hasło to (liczące ok. 70 wierszy) w większości poświęcone jest historii cenzury, w tym 25 wierszy historii cenzury w Polsce. Informacje są enigmatyczne i nieprecyzyjne, np. o cenzurze w okresie zaborów dowiadujemy się: „W okresie porozbiorowym c. sprawowały w zasadzie państwa zaborcze, ograniczając ogromnie swobodę publikacji głównie pod względem politycznym, na czym szczególnie cierpiała prasa. W każdym zaborze sytuacja pod tym względem przedstawiała się nieco odmiennie; działalność c. przybierała na sile zwłaszcza w niektórych okresach, ale zawsze dostosowana była do interesów politycznych zaborców” (s. 37).

Nieco informacji historyczno-prasowych znajdujemy w hasłach poświęconych gatunkom dziennikarskim (m. in. „Felieton”, „Fotoreportaż”, „Kronika” czy też typom pism („Gazeta”, „Magazyn”). Hasło „Honorarium” zawiera informację, że „honoraria dla dziennikarzy wprowadzone zostały w prasie polskiej w pierwszej poł. XIX w.; od połowy tego stulecia były już zjawiskiem powszechnym” (s. 105). Wydawałoby się celowe, aby właśnie w tym hasle znalazły się te informacje o honorariach, które zamieszczono w hasle „Historia prasy polskiej”, uzupełnione materiałami z innych okresów.

*Encyklopedia wiedzy o prasie* wspomina o Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego i o jej organie „Roczniku Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”. Sprostujmy jednak: Pracownia nie powstała w roku 1962 (s. 29); to „Rocznik” wówczas zaczął się ukazywać, a Pracownia działała już w roku 1959. „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” nie jest poświęcony „nowszej prasie” (s. 192), lecz w ogóle historii prasy polskiej. Informacja, że „w Pracowni trwają prace nad syntezą dziejów polskiego dziennikarstwa” (s. 31) ukazała się drukiem po wydaniu dwóch pierwszych tomów *Historii prasy polskiej*.

*Encyklopedia wiedzy o prasie* — jak to bywa i z innymi encyklopediami — ma szereg zalet i wad, a zdarzają się w niej i błędy. Jej zaletą jest przede wszystkim to, że powstała; było to na pewno dzieło trudne. Ważną jego funkcją będzie funkcja kodyfikatora terminologii prasoznawczej, różne bowiem rozumienie terminów używanych w literaturze dotyczącej prasy wprowadzało dotąd sporo zamętu. Szereg faktów ency-

kłopedia porządkuje, szereg informacji fachowych przynosi ludziom prasy. To także jej zalety.

Krytyczne generalnie uwagi wobec tej encyklopedii formułować jest trudno, z najostrzejszą krytyką spotkała się ona bowiem już... we wstępie do niej, a podpisany jest pod tą krytyką przewodniczący Komitetu Redakcyjnego. Niestety, na ogół z jego uwagami (m. in. brak ważnych haseł, nierówny poziom opracowania, niektóre hasła odpowiadają stanowi światowej nauki i techniki sprzed kilku lat, niekonsekwencje teoretyczne) trzeba się zgodzić. Natomiast jedna opinia budzi zastrzeżenie: czy rzeczywiście przeprowadzenie aktualizacji haseł i uzupełnienie brakujących tekstów musiałoby pociągnąć za sobą częściową dezaktualizację wielu innych? To już brzmi katastroficznie i jest w tym zdumiewająca „warsztatowa” bezradność. Czy doprawdy nie można założyć, że kilka ważnych artykułów zostanie napisanych w ciągu paru miesięcy? Czy w tym samym czasie nie można by innych haseł przekazać autorom, aby je zaktualizowali? W ten sposób materiał w momencie oddania go Wydawnictwu byłby bardziej kompletny i aktualniejszy. Nie byłoby nawet poza granicami możliwości zdobyć się na taki luksus, jak rozesłanie autorom tekstów haseł w korekcie szpaltowej, aby mogli wprowadzić dodatkowe zmiany aktualizujące.

Poza tym ogólna koncepcja encyklopedii wykluczająca nazwy własne z zestawu tytułów haseł narzucała konieczność sporządzenia indeksów właśnie pod kątem nazw własnych (tytułów czasopism, agencji, instytucji itp.). Taki indeks jest wprost niezbędny.

Oczywiście maksymalizowanie wymagań doprowadziłoby pewnie do tego, że encyklopedia w ogóle by nie ujrzała światła dziennego, a to byłoby złem największym. A jednak stosunkowo niewielkim wysiłkiem (w porównaniu z tym, który dotąd włożono i który należy w pełni docenić) mogłaby być ona znacznie lepsza.

*Barbara Petrozolin-Skowrońska*

*Czasopisma studenckie w Polsce (1945—1970)*, red. A. K. Waśkiewicz, Warszawa 1975, ss. 400.

Zarząd Główny Socjalistycznego Związku Studentów Polskich firmuje wydawnictwo poświęcone dziejom prasy studenckiej w latach 1945—1970. Temat jest bardzo ważki, gdyż wobec braku rozwiniętych badań nad historią prasy Polski Ludowej cieszyć musi syntetyczna próba omówienia tak istotnego problemu. Prasa studencka bywała niekiedy zwiastunem nadchodzących przemian społecznych i politycznych (także obyczajowych). Prześledzenie publicystyki zamieszczanej na jej łamach jest doskonałą lekcją historii najnowszej — z jej determinantami i me-